



**PUCHAR POLSKI  
MĘŻCZYZN 2024  
2-3 MARCA  
KRAKÓW**



**TAURON**  
ARENA KRAKÓW





Polecają



Maria Stenzel



Tomasz Fornal



Łukasz Kaczmarek

# TAURON. Trafione rozwiązania

Oferta w punkt dla domu i firmy

## Artur Popko

Prezes Zarządu Polskiej Ligi Siatkówki S.A.



Szanowni Państwo,

Mamy 13 935 powodów do wielkiej dumy! Myślę oczywiście o fantastycznym nowym rekordzie frekwencji w meczu z udziałem klubów PlusLigi. Ustanowiony został 3 marca 2024 roku w TAURON Arenie Kraków – w wielkim finale TAURON Pucharu Polski.

Całe nasze siatkarskie środowisko przyczyniło się do tego, by mecz drużyn ligowych obejrzało w największej polskiej hali aż tylu widzów, co mecze reprezentacji Polski. Przypomnę tylko, że także przed rokiem w stolicy Małopolski ustanowiliśmy wspólnie rekord frekwencji, wówczas było to jednak niespełna dwanaście tysięcy widzów. Teraz został pobity o dwa tysiące widzów, co jest dla nas wszystkich wielką sprawą! Oznacza bowiem, że turniej finałowy TAURON Pucharu Polski znalazł właściwy, najlepszy z możliwych domów. Kraków – z jego wspaniałą halą – jest w stanie sprawić, że tłumy kibiców chcą przychodzić na duże siatkarskie wydarzenia. Zarówno z udziałem drużyn PlusLigi, jak i reprezentacji Polski. Widać to także wyraźnie po znakomitej frekwencji w trakcie Memoriału Huberta Wagnera.

Wspaniała frekwencja w TAURON Arenie to nie jedyna doskonała wiadomość dla naszej siatkówki. Poziom sportowy turniej finałowy i jego widowiskowość sprawiają, że na długo zapamiętamy starcia z soboty i z niedzieli. W finałach zabrakło wprawdzie Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle czy Asseco Resovii Rzeszów, ale pojawiła się za to świeża krew. Dla BOGDANKI LUK Lublin był to pierwszy w historii awans do czołowej czwórki tych rozgrywek i dowód, że zespół z Lublina jest budowany skutecznie, ma przed sobą ciekawą przyszłość. Po raz pierwszy do wielkiego finału awansowała także ekipa Aluronu CMC Warta Zawiercie i od razu wykorzystwała swoją wielką szansę. Jastrzębski Węgiel musiał przełknąć gorzką pigułkę, bo piąty raz z rzędu był drugi! Tymczasem radość zawiercian z pierwszego dużego triumfu w historii klubu była ogromna. Zespół prowadzony przez polskiego trenera Michała Winiarskiego spełnia powoli ambitne plany, które stawiał przed nim prezes Kryspin Baran. W Krakowie widzieliśmy być może narodziny nowej siły, która będzie w najbliższych sezonach napędzać polską ligową siatkówkę.

Jestem niezwykle wdzięczny wszystkim naszym Sponsorom i Partnerom, którzy pomogli nam stworzyć oprawę godną wielkiego sportowego widowiska. W TAURON Arenie czuć było atmosferę wyjątkowego święta naszego sportu. Bez wsparcia tak wielu wspaniałych firm i ludzi kochających ligową siatkówkę nie byłibyśmy w stanie zorganizować widowiska stojącego na tak wysokim poziomie i tak nowoczesnego. Kibice spędzili sporo czasu w specjalnych strefach przygotowanych przez Sponsorów, bawiąc się równie dobrze, jak na samych widowiskach sportowych.

Nie zapomnieliśmy także o tym, by sport i biznes łączyć z działalnością społeczną. Dzięki fantastycznej współpracy z Narodowym Centrum Kultury przygotowaliśmy dla naszych fanów specjalną strefę z książką, a w niedzielę całą TAURON Arenę pokryła wyjątkowa kartoniada. W ramach wspólnej akcji „Czytaj i wejdź do gry” od początku tego sezonu promujemy razem z NCK czytanie, jako jedną z najważniejszych rzeczy w naszym życiu. Ale akcja procytelnicza to nie wszystko – gościliśmy także w Krakowie weteranów w ramach kampanii społecznej „Szacunek i wsparcie”. Jestem wdzięczny, że grupa tak wspaniałych osób mogła razem z nami świętować i kibicować najlepszej ligowej siatkówce na świecie.

Nie pozostaje mi nic innego, jak zaprosić Państwa za rok na kolejne finały do Krakowa. Znowu postaramy się być odrobinę lepsi. Jestem przekonany, że rekord niespełna czterech tysięcy widzów na wielkim finale znowu zostanie poprawiony.

Do zobaczenia w Krakowie!





# KRÓLEWSKA TRIADA BIEGOWA 2024



14.04.24



22.09.24



20.10.24

[WWW.ZIS.KRAKOW.PL](http://WWW.ZIS.KRAKOW.PL)

## Jacek Majchrowski

Prezydent Miasta Krakowa

Szanowni Państwo,

Dzięki wzorcowej współpracy Polskiej Ligi Siatkówki i Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie po raz kolejny mogliśmy ekscytować się rywalizacją najlepszych klubów podczas turnieju finałowego TAURON Pucharu Polski mężczyzn w piłce siatkowej.

To zawsze źródło wielkiej radości dla Krakowa, gdy możemy ponownie przekonać się, jak ogromne zainteresowanie miłośników siatkówki wzbudziło nasze wydarzenie. Blisko czternaście tysięcy widzów oglądało na trybunach TAURON Areny Kraków wielki finał turnieju. To rekordowa frekwencja w meczach z udziałem klubów PlusLigi i kolejny dowód na to, że kibice pokochali tę niezwykle widowiskową dyscyplinę.

Gratuluje drużynie Aluron CMC Warta Zawiercie sięgnięcia po raz pierwszy w historii po najcenniejsze trofeum Turnieju. Uczestnikom wydarzenia: organizatorom, kibicom, zawodnikom oraz członkom klubów dziękuję za stworzenie niepowtarzalnej atmosfery, pełnej najlepszych sportowych emocji.





# Klubowa siatkówka w Polsce znowu czaruje!

Fantastyczna atmosfera na trybunach, rekord frekwencji w największej polskiej hali, kapitalna gra Aluronu CMC Warty Zawiercie i pierwsze w historii klubu trofeum. Wyjątkowy weekend z najlepszą klubową siatkówką w Krakowie zostanie zapamiętany na długo.

Do wielkiego turnieju finałowego TAURON Pucharu Polski awansowały Jastrzębski Węgiel, BOGDANKA LUK Lublin, Projekt Warszawa i Aluron CMC Warta Zawiercie. W TAURON Arenie Kraków zabrakło czterokrotnych z rzędu triumfatorów pucharu – Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle. To jednak wcale nie sprawiło, by zainteresowanie finałami było mniejsze, wręcz przeciwnie, najlepszy

polski kibice tłumnie wypełnili halę i ustanowili kolejny rekord.

**Pełna hala**  
Już w sobotę w TAURON Arenie Kraków pierwszy półfinałowy mecz (Jastrzębski Węgiel pokonał 3:0 BOGDANKĘ LUK) oglądało 9143 widzów, na drugim było 10 264 fanów. To była wyższa frekwencja niż

W tym roku  
odbyła się  
**67.**  
edycja TAURON  
Pucharu Polski.

przed rokiem, gdy w trakcie niedzielnego finału mecz oglądało historyczne 11815 kibiców – jak dotąd była to rekordowa widownia z udziałem klubów PlusLigi. W niedzielę w największej polskiej hali spodziewano się jeszcze wyższej frekwencji i tak się rzeczywiście stało. Rekord został jeszcze wyrubowany, bo 3 marca 2024 na trybunach zasiadło aż 13 935 widzów!

– Bardzo dziękuję wspaniałym fanom i wszystkim sponsorom oraz partnerom za pomoc w tym, bo nasze pucharowe finały wypadły aż tak okazale – cieszy się Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – Oglądaliśmy ciekawe sportowe widowiska, a atmosfera w hali była niesamowita. To wspólny sukces całego naszego środowiska i naszych biznesowych partnerów – dodaje prezes.

## Pierwszy raz

Jeżeli chodzi o sukces sportowy, najwięcej powodów do radości mieli siatkarze Aluronu CMC Warty Zawiercie, którzy po raz pierwszy w historii zagraли w wielkim finale i od razu zwyciężyli. Wcześniej wyeliminowali w półfinale Projekt Warszawa. Przypomnijmy, że stołeczny zespół kilka dni wcześniej zdobył europejski Puchar Challenge. W Krakowie to jednak zawierciańskie siatkarze pokazali wspaniałą siatkówkę, wygrywając z Projektem 3:0, a w wielkim finale 3:1 z mistrzami



## FINAL TAURON Pucharu Polski

niedziela, 3 marca 2024



Jastrzębski Węgiel  
Aluron CMC Warta Zawiercie



**1:3**

(22:25, 25:20, 21:25, 20:25)

**Jastrzębski:** Toniutti, Fornal 15, Huber 10, Patry 20, Szymura 10, Gładyr 4 oraz Popiwczak (I), Skruders, Sedlacek, Sclater 1, M'Baye. Trener: Mendez.

**ALURON CMC:** Tavares 1, Clevenot 14, Bieniek 11, Butryn 11, Kwolek 16, Zniszczoł 13 oraz Gąsior 2, Rossard 3, Kozłowski. Trener: Winiarski.

Widzów: 13935.

MVP: Miłosz Zniszczoł (Aluron CMC).

*Oglądaliśmy ciekawe sportowe widowiska, a atmosfera w hali była niesamowita. To wspólny sukces całego naszego środowiska i naszych biznesowych partnerów.*

Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki







Polski – półfinalistami tegorocznej Ligi Mistrzów – Jastrzębskim Węglem. – W końcu coś wygraliśmy – cieszy się Krystian Baran, prezes Aluronu CMC Warty Zawiercie. – Jesteśmy lepsi niż wcześniej w budowie klubu, więc nie można mówić że nam się coś przytrafiło, po prostu zapracowaliśmy i zasłużyliśmy na wygranie pucharu. Bardzo lubię formułę pucharową, ale dotąd bez wzajemności. W piątek powiedziałem na rozruchu, że czuję jakieś wibracje i faktycznie, tym razem było z wzajemnością – dodaje prezes, który ma ambitne plany na dalszy rozwój drużyny. W Krakowie przyznał, że Aluron jest zainteresowany pozyskaniem reprezentanta Polski Wilfredo Leona.

MVP turnieju finałowego został środkowy Aluronu CMC Miłosz Zniszczoł, który zagrał kapitalne spotkanie – zdobył 11 punktów i walnie przyczynił się do sukcesu ekipy z Zawiercia. – Na pewno tego meczu długo nie zapomnę, po obu stronach siatki gwiazdy występujące na mojej pozycji, więc tym bardziej się cieszę, że ktoś dostrzegł moją grę – mówił Miłosz Zniszczoł. – Najważniejszy był półfinał, bo czuliśmy że jeśli go wygramy, to napędzeni dobrą energią, damy sobie radę także w finale.

#### Polak po latach

W 2014 roku turniej finałowy o Puchar Polski wygrała ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (jeszcze bez Grupy Azoty), pokonując w finale 3:1 Jastrzębski Węgiel. Zwycięską drużynę prowadził wówczas Sebastian Świderski, a chyba nikt wtedy nie przypuszczał, że na kolejny triumf polskiego trenera w tych rozgrywkach trzeba będzie poczekać aż 10 lat. To osiągnięcie powtórzył Michał Winiarski, szkoleniowiec Aluronu CMC Warty Zawiercie.

– Rozegraliśmy wspaniały turniej, a cały zespół wzniosł się na wyżyny – mówi 41-letni szkoleniowiec, który jako zawodnik cztery razy sięgał po trofeum,

a jego największymi sukcesami były mistrzostwo świata i zwycięstwo w Lidze Mistrzów. – Mecz z Jastrzębskim Węglem był godny finału. Przepracowaliśmy dobrze dwa tygodnie, po ciężkiej i bolesnej porażce z Resovią. Wierzę, że takie bolesne porażki mogą zostać obrócone w pozytywną rzecz i zjednoczą grupę i są dobrymi podwalinami pod silne granie. Lekcję odrobiliśmy, co pokazaliśmy w Pucharze Polski. To tylko jedno z trofeów, o które chcemy w tym sezonie walczyć. Doda nam wiary i pewności, że możemy wygrać z każdym – podkreślał.

Co było największym atutem Aluronu CMC Warty w meczu finałowym? – Przede wszystkim udało nam się wyłączyć skrzydłowych. Bardzo dobrze grał Patry i to on był naszym głównym celem do zatrzymania. Jeśli cały czas gra się na podwójnym bloku, to jest ciężko. Liczyliśmy, że albo w końcu go zatrzymamy, albo się pomyli. No i w końcu trzeciego seta pomylił się, co dało nam cztery punkty różnicy. Poza tym wróciło do swojej gry w zagrywce, bo były takie momenty, kiedy dużo się myliliśmy. Pewności dało nam to, że trzymaliśmy przyjęcie i – poza drugim setem – side out. Żeby zdobyć punkt, Jastrzębski Węgiel musiał podjąć ryzyko w zagrywce, a momentami psuł je seriami. To nas nakreślało, bo zespół czuł, że to może być nasz dzień – podkreśla Winiarski, który komplementuje MVP finału: – Miłosz Zniszczoł jest świetnym zawodnikiem, który często był niedoceniany, ale wykonuje kapitalną grę w bloku. Jest bardzo mądrym zawodnikiem, z którym pracuje się świetnie. Bardzo się cieszę, że nie dosyć, że zdobył po raz pierwszy Puchar Polski, to jeszcze został najlepszym zawodnikiem.

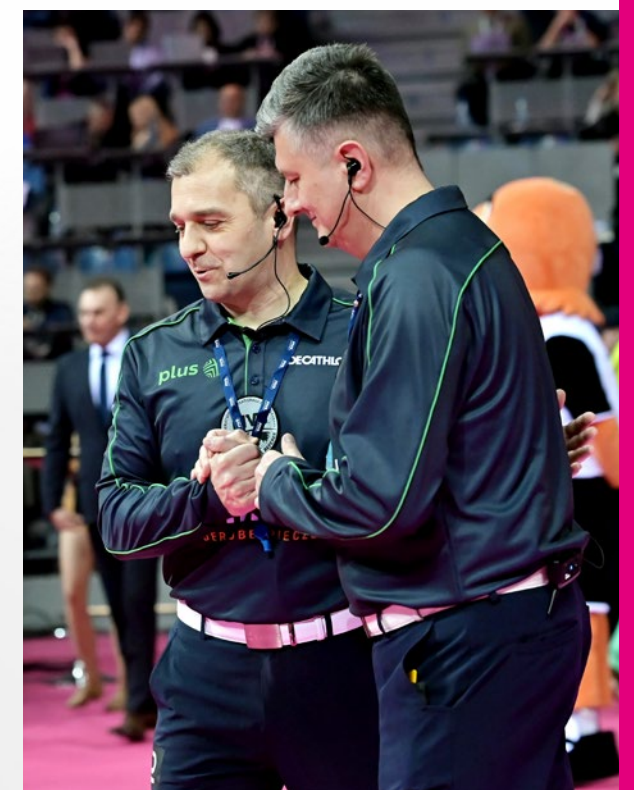
#### Kolejny rekord?

Już za rok kolejne pucharowe finały w Krakowie, a dzięki wsparciu sponsorów i partnerów,



możliwe będzie bicie kolejnych rekordów i tworzenie niezapomnianych wrażeń. – Kolejny raz wspólnie pokazaliśmy, jak wielki potencjał drzemie w polskiej ligowej siatkówce – podkreśla prezes Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – Dziękuję wspaniałym polskim kibicom, drużynom za stworzenie świetnego widowiska, a naszym partnerom i sponsorom za wsparcie. Ten finał przeszedł do historii, a za rok znowu spotkamy się w Krakowie i znowu będziemy chcieli, by turniej finałowy był jeszcze wspanialszy – dodaje prezes.

Sponsorem tytularnym rozgrywek, których wielki finał odbywał się w stolicy Małopolski, jest firma TAURON Polska Energia. Sponsorami głównymi są PKO Bank Polski i DECATHLON.







## PKO BANK POLSKI INNOWACYJNE ROZWIĄZANIA, TRADYCYJNE WARTOŚCI

Jesteśmy liderem polskiego sektora bankowego. Inwestujemy w cyfrową transformację i stawiamy na innowacje. Edukujemy, pomagamy, promujemy kulturę i sztukę. Od ponad 100 lat oferujemy usługi finansowe na najwyższym poziomie i dlatego po raz siódmy zostaliśmy bankiem roku w Polsce według miesięcznika The Banker.

Otrzymaliśmy nagrodę „Bank of the Year 2022 in Poland”, przyznaną przez brytyjski miesięcznik „The Banker” należący do grupy Financial Times, m.in. za innowacyjne rozwiązania technologiczne.

[www.pkobp.pl](http://www.pkobp.pl), infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie Polski; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora.  
+48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora



Bank Polski



*Kochanowski*  
**Kuba Kochanowski**  
AMBASADOR MARKI DECATHLON

# DECATHLON

SPONSOREM  
POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI



PPLS

DECATHLON





# Jastrzębski Węgiel znowu w wielkim finale!

Gdy w półfinale TAURON Pucharu Polski lider PlusLigi, ubiegłoroczny finalista i mistrz Polski spotyka się z absolutnym nowicjuszem, nietrudno wskazać faworyta. I choć siatkarze BOGDANKI LUK Lublin zapowiadali niespodziankę, to Jastrzębski Węgiel pokazał siłę i po raz dziewiąty awansował do finału.

Lublinianie zakwalifikowali się do ósemki rywalizującej w TAURON Pucharze Polski jako ostatnia drużyna z PlusLigi. Nie dawano im wielkich szans już w ćwierćfinale, w którym trafili na wyżej notowaną Asseco Resovię. W Rzeszowie zegrali jednak znakomicie, sensacyjnie wygrywając 3:1 z finalistą Pucharu CEV.

– Jedziemy, żeby sprawić niespodziankę, która jest możliwa zapowiadał Damian Schulz, który wcześniej dwa razy sięgał po trofeum z Treflem Gdańsk. Doświadczony zawodnik

podkreślał, że rywal jego drużyny może być zmęczony po rozegranym dwa dni wcześniej rewanżowym spotkaniu Ligi Mistrzów. – Jeśli oni będą mieć słabszy dzień, a my zagramy najlepiej jak potrafimy, jesteśmy w stanie sprawić niespodziankę – dodał atakujący lubelskiej drużyny.

Półfinał był wielkim wydarzeniem dla klubu z Lublina, ponieważ nigdy wcześniej nie był tak wysoko w rozgrywkach. A już szczególnie dla Marcina Komendy, kapitana drużyny, który urodził

się i wychował w Krakowie, jednak – pod podkreślał – nigdy wcześniej nie miał okazji rozegrać meczu w TAURON Arenie, największej polskiej hali widowiskowo-sportowej.

Faworyt z Jastrzębia-Zdroju ani nie zlekceważył przeciwnika, ani nie było po nim widać zmęczenia zwycięską rywalizacją z Piaceną. W dwóch pierwszych setach gra była wyrównana, a o sukcesie mistrzów Polski zdecydowały indywidualności – świetnie serwował Jurij Gładyr (pięć asów), a przez

cały czas lublinianie nie znaleźli sposobu na zatrzymanie Jeana Patry'ego. W bloku niczym ściana był Norbert Huber, zdobywając w ten sposób aż siedem punktów, o jeden więcej od całej drużyny rywali. Środkowy reprezentacji Polski został wybrany na najlepszego zawodnika, ale w jego zespole nie było słabych punktów.

– W końcowej fazie potrafiliśmy odskoczyć i zagrać lepiej niż rywale – komentował Huber.

Drużyna BOGDANKI LUK robiła co mogła, jednak wystarczyło to tylko do zmuszenia faworyta do dużego wysiłku. Trener Massimo Botti, który w ubiegłym roku z Piaceną zdobył Puchar Włoch, robił zmiany, jednak nie znalazł sposobu na zwycięstwo. W jego zespole zabrakło trudnej zagrywki, która sprawiłaby poważne kłopoty jastrzębianom.

W PlusLidze jest to duży atut lubelskiej drużyny. – Kluczowy był drugi set, przegrany 23:25, a podsumowując: Jastrzębie pokazało klasę – przyznał Schulz.

Swoich podopiecznych chwalił Marcelo Mendez, trener Jastrzębskiego Węgla: – Przystąpiliśmy do meczu w roli faworyta i praktycznie z marszu, bo w środę rozgrywaliliśmy bardzo ważne spotkanie ćwierćfinałowe Ligi Mistrzów z Piaceną. Na szczęście z Lublinem osiągnęliśmy taki wynik na jakim nam zależało i awansowaliśmy do finału TAURON Pucharu Polski.

Argentyńczyk podkreślał, że duże znaczenie miało doświadczenie jego siatkarzy, którzy wielokrotnie występowali w meczach o dużą stawkę i potrafią radzić sobie z presją. – Potrafimy grać jak prawdziwa drużyna i to

## PÓŁFINAŁ PUCHARU POLSKI



Jastrzębski Węgiel  
BOGDANKA LUK Lublin



3:0

(25:21, 25:23, 25:18)

Jastrzębski Węgiel: Toniutti, Fornal 14, Huber 14, Patry 14, Szymura 8, Gładyr 9, Popiwczak (libero) oraz Sclater 1, Skruders. Trener: Mendez.

BOGDANKA LUK: Komenda, Brand 4, Nowakowski 3, Schulz 11, Ferreira 13, Hoss (libero) oraz Kędzierski, Malinowski, Krysiak, Wachnik 4. Trener: Botti.

się najbardziej liczy – zakończył Mendez.

Jastrzębski Węgiel piąty raz z rzędu awansował do finału rozgrywek. Cztery wcześniejsze spotkania przegrał z Grupą AZOTY ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, której w 2024 roku zabrakło w turnieju finałowym.

9  
razy Jastrzębski  
Węgiel awansował  
do finału rozgrywek  
o Puchar Polski.



Mercedes-Benz  
MB Motors



Najniższe raty są w MB Motors!



Twój nowy Mercedes

już od 1199 PLN netto/mies.

📍 Piaseczno

ul. Puławska 34,  
05-500 Piaseczno

☎ 22 726 59 00

📍 Janki

al. Krakowska 5C,  
05-090 Falenty

☎ 22 206 20 50

📍 Poznań

ul. B. Krzywoustego 71,  
61-144 Poznań

☎ 61 668 63 00



🌐 [www.mbmotors.mercedes-benz.pl](http://www.mbmotors.mercedes-benz.pl)


[Sprawdź ofertę](#)



[www.malopolska.pl](http://www.malopolska.pl)



[lubiamalopolske](https://www.facebook.com/lubiamalopolske)

 **MAŁOPOLSKA**  
jak tu pięknie







# Wielki krok Aluronu CMC Warty!

– Na razie zrobiliśmy pierwszy krok. Dzisiaj był najważniejszy ten mecz, a od teraz możemy myśleć o finale. Na razie jeszcze nic nie wygraliśmy – tak podsumował sobotnie spotkanie półfinałowe z Projektem Warszawa środkowy Aluronu CMC Warty Zawiercie Mateusz Bieniek. Po wygranej 3:0 zawiercianie mogli szykować się na swój pierwszy w historii finał TAURON Pucharu Polski.

Sobotni mecz w TAURON Arenie zgromadził nieco większą widownię, niż pierwszy półfinał, bo na trybunach zasiadło ponad dziesięć tysięcy widzów.

– Dla takich kibiców chce się grać, w takich miejscach jesteśmy w stanie wykrzesać z siebie więcej. A słyszałem, że na meczu finałowym ma być jeszcze więcej ludzi, więc jesteśmy tym bardziej szczęśliwi,

że zagramy przed nimi – dodał Bieniek, a przed meczem trener zawierciańskiej drużyny Michał Winiarski liczył, że jego drużyna będzie mogła pokazać to, na czym bazuje, czyli świetną i mocną zagrywkę oraz dobrą grę w bloku i obronie. – Mam nadzieję, że jeden trening w tej hali pozwoli nam na to, bo musimy przyznać, że obiekt w Krakowie jest nieco większy,

**1.**  
raz w historii zawiercianie awansowali do finału Pucharu Polski.

niż nasz w Zawierciu – żartował szkoleniowiec.

I tak było – w pierwszym secie wyrównana gra trwała do wyniku 7:7, a później, w jednym ustawieniu przy zagrywce Trevora Clevenot'a Aluron CMC Warta odskoczył na cztery punkty. Stołeczny zespół nie był już w stanie nawiązać walki, tym bardziej, że chwilę później zagrywką mocno raził go Miguel Tavares, autor trzech asów serwisowych w tej partii. Zresztą Portugalczyk tym właśnie elementem zakończył partię, gdy Artur Szalpak nie był w stanie przyjąć jego zagrywki, a zespoły zeszły do ławek po wygranej drużyny Michała Winiarskiego 25:18.

Dwie kolejne partie nie były już tak łatwe dla zawiercian. Zwłaszcza druga, w której

zanosilo się na zwycięstwo warszawskiej drużyny, bo gracze Winiarskiego dopiero w końcówce odrobili straty. Warszawski zespół prowadził 21:18, by przegrać 24:26. Z kolei w trzecim secie zawiercianie musieli nawet bronić jednej piłki setowej, a ostatecznie wygrali na przewagi 29:27.

– Może sam wynik 3:0 pokazuje, jakby to było łatwe zwycięstwo, ale wcale tak nie było. Projekt Warszawa grał naprawdę dobre zawody, a my byliśmy lepsi w końcówkach. Kluczowy był ten drugi set, gdy przegrywaliśmy kilkoma punktami, ale nie przestaliśmy wierzyć w to, że możemy wygrać. I tak się stało, odrobiliśmy w końcówce straty i przechyliliśmy szalę na swoją stronę – mówił Bieniek.

Bardzo szczęśliwy z powodu awansu do finału był Bartosz

Kwolek. – Czekałem drugi rok w klubie, a w sumie dłużej, bo w kilku tych turniejach finałowych byłem, a w finale nie grałem. I dla klubu, i dla mnie jest to coś nowego. Kibice byli wspaniali i przypomniał mi się Memoriał Wagnera, w którym grałem dwa lata temu. Ta hala i ci kibice pokazują, że Kraków potrzebuje siatkówki na najwyższym poziomie. Może to jest czas, by tu zainwestować w jakiś klub, by wielka siatkówka wróciła do Krakowa – powiedział.

Stołeczny zespół tymczasem musiał przyjąć gorycz porażki. – Każda z drużyn chciała awansować do finału. To był mecz walki i tylko w pierwszym secie drużyna z Zawiercia narzuciła nam swój styl gry. Myślę, że już druga połowa pierwszego seta i dwa kolejne to było dobre

## PÓLFINAŁ PUCHARU POLSKI



Aluron CMC Warta Zawiercie  
Projekt Warszawa



**3:0**

(25:18, 26:24, 29:27)

Aluron CMC Warta: Tavares 7, Kwolek 7, Bieniek 11, Butryn 18, Clevenot 9, Zniszczo 4, Perry (libero) oraz Gąsior, Rossard, Kozłowski. Trener: Winiarski.

Projekt: Firlej 4, Szalpak 2, Wrona 4, Boładź 14, Tillie 13, Semeniuk 7, Wojtaszek (libero) oraz Grobelny 7, Stępień, Borkowski. Trener: Graban.

siatkarskie widowisko. Aluron bardzo dobrze zagrywał, a my nie i to chyba było decydujące. Atmosfera była świetna, wielkie brawa dla kibiców. Szkoda, że wynik był nie po naszej myśli, ale cieszymy się z wygranej w europejskim pucharze. Czasu na świętowanie jednak nie było, bo przecież musieliśmy przygotować się dobrze na turniej w Krakowie – podsumował półfinałowe starcie rozgrywający Projektu Jan Firlej.



plus 

# Najszybszy w Polsce

Najszybszy Internet 5G w 2023 roku według

  
www.speedtest.pl

Internet  
**5G**



Pobierz ulotkę



ORLEN W PORTFELU

## WEJDŹ DO AKCJI

z Programem dla Akcjonariuszy  
Indywidualnych ORLEN S.A.



- **OSZCZĘDZAJ** na paliwie aż do 540 zł rocznie
- **KUPUJ** taniej na stacjach ORLEN
- **ZYSKAJ WIEDZĘ** o rynkach finansowych w Akademii Inwestowania
- **BIERZ UDZIAŁ** w wyjątkowych wydarzeniach

Poznaj korzyści na [www.ornenwportfelu.pl](http://www.ornenwportfelu.pl)

PARTNER PROGRAMU:



Biuro Maklerskie

PARTNER EDUKACYJNY AKADEMII:



CFA Society Poland

PARTNER MERYTORYCZNY PROGRAMU:



Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych

Program ORLEN W PORTFELU ani też żaden z udostępnionych komunikatów czy dokumentów na jego temat, nie stanowi oferty sprzedaży ani zachęty do złożenia kupna papierów wartościowych ORLEN S.A. Publikacja takich materiałów nie oznacza również rekomendowania przez ORLEN S.A. ani żaden inny podmiot sprzedaży i kupna jakichkolwiek papierów wartościowych, w szczególności papierów wartościowych ORLEN S.A.

Szczegóły na stronie [speedtest.pl/5G](http://speedtest.pl/5G). Zasięg 5G dostępny w wybranych miastach w Polsce. Szczegóły na mapie zasięgu na [plus.pl](http://plus.pl)



„CZYTAJ I WEJDŹ DO GRY!” W KRAKOWIE

# Wspólnie promowaliśmy czytelnictwo w trakcie finałów TAURON Pucharu Polski

Wyjątkowe stoisko z atrakcjami oraz niedzielna kartoniada w TAURON Arenie Kraków to kolejna odsłona wspólnej akcji „Czytaj i wejdź do gry”, łączącej najlepszą ligową siatkówkę z najlepszym pomysłem na spędzenie wolnego czasu – czytaniem książek. Kibice mogli w stolicy Małopolski skorzystać z aktywności przygotowanych przez naszego partnera – Narodowe Centrum Kultury.

Podczas TAURON Pucharu Polski mężczyźni emocjom sportowym towarzyszyły doznania kulturalne – w TAURON Arenie powstała strefa relaksu z książką pod egidą Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0.

To kolejna działalność w ramach kampanii Czytaj i wejdź do gry, łączącej czytanie i sport oraz promujące czytelnictwo. W TAURON Arenie, przed i w przerwach od sportowych emocji, dużych i małych kibiców czekała

siatkarska rozgrzewka z książką. Animatorzy z Narodowego Centrum Kultury i Fundacji Powszechnego Czytania przygotowali wiele atrakcji, w tym aktywności sprawnościowe, intelektualne i artystyczne, m. in. zabawy ćwiczące koncentrację oraz koordynację ruchową, np. czytanie na linie, slalom z piłką między książkami, literowanie słów związanych z piłką siatkową; quizy literacko – sportowe dla dorosłych i dzieci, wykonywanie pudełek na dyplomy

sportowe oraz zakładki do książek z motywem siatkarskim i czytelnictwem. Lokalny partner strefy – Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie zaprezentowała swoją mobilną bibliotekę oferującą nowości wydawnicze i liczne niespodzianki. W strefie kibice mogli skorzystać z leżaków, foteli i oczywiście ciekawych lektur. Czytelniczy widoczny akcent pojawił się również na trybunach TAURON Areny podczas meczu finałowego – w formie imponującej kartoniady.

## „Czytaj i wejdź do gry!”

Kampanię „Czytaj i wejdź do gry” Narodowe Centrum Kultury (NCK) prowadzi w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 od października 2023 r. w partnerstwie z Polską Ligą Siatkówki (PLS). Inicjatywa łączy dwie pasje: sport i czytanie, które pozytywnie stymulują indywidualny rozwój każdego



człowieka. Bliska jest nam koncepcja wychowawczej roli sportu, wywodząca się z idei olimpizmu, promującej harmonijny rozwój człowieka: ciała, woli, umysłu. Celem akcji jest przypomnienie o zaletach czytania jako przyjemnego i bardzo wartościowego sposobu spędzania czasu oraz uświadomienie odbiorcom, że w życiu każdego z nas równie ważna jest aktywność fizyczna oraz trening umysłu, szczególnie podczas czytania. Obie formy spędzania wolnego czasu poszerzają naszą sprawność intelektualną, wiedzę o świecie, pobudzają kreatywność, wzmacniają koncentrację, motywują i inspirują do działania oraz skutecznie redukują poziom stresu. Doskonale rozumieją to ambitni sportowcy, którzy publicznie deklarują zainteresowanie książkami i zachęcają do czytania, np. poprzez uczestnictwo w kampanii społecznej NPRCz 2.0. W komunikacji

naszych działań podkreślamy, że w drodze do mistrzostwa sportowego tak samo ważny jest rozwój motoryczny jak intelektualny, a wyróżniający się sportowcy dbają zarówno o sprawność fizyczną jak też trening szarych komórek i znajdują czas na czytanie książek. Podkreślamy komplementarność aktywności pobudzających do pracy nasz mózg, a więc czytania i sportu, często określanego mianem kultury fizycznej. Od zawodowych sportowców oczekujemy nie tylko wytrzymałości i doskonałej formy fizycznej, ale też intelektualnej. Wbrew pozorom sport, a zwłaszcza dyscypliny zespołowe takie jak siatkówka wymagają myślenia.

Długofalowa współpraca z PLS obejmuje aktywne zaangażowanie sportowców w działania proczytelnicze, między innymi wspólne rozmowy o książkach, emisję spotów audio i strefy czytelnicze podczas

wybranych wydarzeń ligowych, organizowanych przez PLS, czytelnicze rankingi i wyzwania oraz wiele innych inicjatyw. Do tej pory w kampanię zaangażowali się znani siatkarze: Maria Stenzel, Mateusz Bieniek, Piotr Nowakowski, Jakub Kowalczyk, Joanna Kaczor-Bednarska i trener Krzysztof Felczak.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 to wieloletni program rządowy na lata 2021-2025 w ramach którego środki w wysokości ponad miliarda złotych (60% z budżetu państwa, 40% – wkład własny beneficjentów) zostaną przeznaczone na różne formy wsparcia i promocji czytelnictwa w Polsce. To największy i jeden z najważniejszych – z uwagi na skalę oddziaływania i budżet – programów wieloletnich Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego celem jest wsparcie, promocja i rozwój czytelnictwa w Polsce, kształtowanie postaw proczytelniczych, zwiększanie dostępu do wszelkich formatów książek, wzmacnianie kompetencji posługiwania się językiem ojczystym oraz roli bibliotek publicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego. W skład NPRCz 2.0 wchodzi cztery priorytetowe obszary wsparcia, zarządzane przez Bibliotekę Narodową, Instytut Książki, Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Narodowe Centrum Kultury. W ramach NPRCz 2.0 m. in. blisko pół miliarda złotych trafi na rynek wydawniczy (zakup nowości książkowych), a kolejnych kilkaset milionów zostanie przeznaczonych na modernizację i budowę bibliotek.





# Polska Liga Siatkówki kolejny raz z kampanią społeczną „Szacunek i Wsparcie”

Na specjalne zaproszenie Prezesa Zarządu Polskiej Ligi Siatkówki do Krakowa na TAURON Finał Pucharu Polski zaprosiliśmy wyjątkowych gości – weteranów misji wojskowych, weteranów poszkodowanych ze Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju.

Pragniemy przypomnieć, że Polska Liga Siatkówki wspiera kampanię społeczną „Szacunek i Wsparcie”.

Celem kampanii jest pogłębienie szacunku do polskich barw narodowych, munduru wojskowego oraz uwrażliwienie społeczeństwa na problemy weteranów i ich rodzin. Szczególnie tych, którzy zostali ranni w czasie pełnienia służby lub ponieśli najwyższą cenę – cenę życia.

Nasi specjaliści goście uczestniczyli we wręczaniu nagród MVP w trakcie krakowskich finałów, a także w grupie kilkunastu osób bawili się na trybunach w towarzystwie najlepszych kibiców na świecie.

Oto żołnierze, którzy wzięli udział w ceremoniach z nagrodami MVP w Krakowie:

1. Sierżant Piotr Leśniak, który służył dwukrotnie w Kosowie w 16. i 18. zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego oraz w Polskiego Kontyngentu Wojskowego Afganistan 6 zmiana. Jest weteranem poszkodowanym fizycznie w wyniku eksplozji miny pułapki – IED. Odznaczony Wojskową odznaką „Za rany i kontuzje” z jedną gwiazdką. Będzie reprezentował polskich weteranów w zbliżających się Igrzyskach Invictus Games w Kanadzie w 2025 roku.

2. Sierżant Krzysztof Goździk, który pełnił służbę w 25. Bryga-



dzie Kawalerii Powietrznej i służył w 7 zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego Afganistan. Jest weteranem poszkodowanym fizycznie w wyniku eksplozji miny pułapki – IED. Odznaczony Wojskową odznaką „Za rany i kontuzje” z jedną gwiazdką oraz tytułem „Zasłużony Żołnierz RP”. To także reprezentant polskich weteranów oraz dwukrotny złoty medalista w siatkówce na siedząco oraz srebrny w łucznictwie podczas Igrzysk Invictus Games w Hadze oraz Düsseldorfie.

3. Kapitan Przemysław Kowalski, który służył w 1. oraz 10. zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Jest weteranem poszkodowanym z nadanym odznaczeniem „Za rany i kontuzje” z dwiema gwiazdkami (w dwóch różnych bojach). To także reprezentant i kapitan drużyny polskich weteranów i wielokrotny medalista (w tym dwukrotnie „złoty” w siatkówce na siedząco) Igrzysk Invictus Games w Hadze oraz Düsseldorfie. Jego hasło to: „Drużyna to Nasza Siła”, które przyjęło się dla całej reprezentacji Polski.

Polska Liga Siatkówki szanuje i wspiera weteranów, weteranów poszkodowanych oraz rodziny poległych żołnierzy.



OFICJALNY PARTNER







# PUCHAR POLSKI MĘŻCZYŹN 2024 2-3 MARCA KRAKÓW

